

Zdzisława Sośnicka, Za

Przyszedł cień kt&oacute;ryś raz
I już kres, już si&#281; serca wype&#322;ni&#322; czas
Lecz nie k&#322;amie dobra pami&#281;&#263; w nas
I si&#322;; si&#322; nam brak, by rozej&#347;&#263; si&#281;
Prawd&#281; t&#281; trzeba zna&#263;
Jedna mi&#322;o&#347;&#263; si&#281; zaczyna
Ko&#324;czy nie raz
Jej imienia sens odmienia czas
I nas pozostawia niemych
Jak sam los
Zn&oacute;w szukamy si&#281;
S&#322;&oacute;w ulotny d&#378;wi&#281;k
Wszystko lepsze ni&#380; milczenia
Niewymowny ch&#322;&oacute;d
Jeszcze raz zaczynamy &#380;y&#263;
M&oacute;w, w kt&oacute;r&#261; stron&#281; i&#347;&#263;
Ja tylko powiem Ci...
Ju&#380; nic
Przyszed&#322; cień kt&oacute;ryś raz
I już kres, już si&#281; serca wype&#322;ni&#322; czas
Lecz nie k&#322;amie dobra pami&#281;&#263; w nas
I si&#322;; si&#322; nam brak, by rozej&#347;&#263; si&#281;
Prawd&#281; t&#281; trzeba zna&#263;
Jedna mi&#322;o&#347;&#263; si&#281; zaczyna
Ko&#324;czy nie raz
Jej imienia sens odmienia czas
I nas pozostawia niemych
Jak sam los
B&#261;d&#378;, blisko b&#261;d&#378;
Wierz&#281; w to...
To, co w nas